

## Rozmowy z Violettą Porowską oraz Józefem Swaczyną o problemach sieci szpitali powiatowych

- Nie ma organu, który mógłby odgórnie decydować o tym, jak ma wyglądać organizacja pracy szpitali powiatowych. Wojewoda odpowiada za bezpieczeństwo zdrowotne na terenie województwa, ale organem prowadzącym większość szpitali są samorzady. I to te organy powinny się zastanowić, czy racjonalne jest utrzymywanie oddziału, na którym liczba porodów rocznie jest niższa od 300. Albo, bo są i takie przypadki, oddziału pediatrycznego, który ma obłożenie na poziomie 11 procent - mówiła w rozmowie 'W cztery oczy' wicewojewoda Violetta Porowska, komentując decyzję o zawieszeniu oddziałów położniczych w szpitalach w Prudniku i Kluczborku. Porowska mówi, że żyjemy w świecie bardzo mobilnym i nie ma problemu z tym, by pacjentka sama wybrała sobie szpital, w którym chce urodzić dziecko. A wiedza o tym, gdzie ta opieka medyczna jest najlepsza, jest wiedzą powszechną, wystarczy zajrzeć do mediów społecznościowych. I tak mieszkanki Kluczborka chętnie rodzą w szpitalu w pobliskim Namysłowie, prawdziwe obłożenie przeżywa także porodówka w Strzelcach Opolskich. Nasz gość mówił także o tzw. wskaźnikach dotyczących pielęgniarek. Gdy je ogłoszono, pojawiły się głosy, że nowe reguły doprowadzą do zmniejszenia liczby szpitalnych łóżek. Zdaniem Porowskiej, problem został rozdmuchany, bo ewentualne korekty mogą dotyczyć raptem 5 procent łóżek. - Z naszych danych wynika, że mamy w regionie dostateczną liczbę pielęgniarek pracujących w zawodzie - przekonuje.

- Jeszcze nie jest za późno na racjonalizację. Dosypywanie pieniędzy do systemu bez zrobienia takiej racjonalizacji sytuacji w służbie zdrowia nie poprawi. Mieliśmy kiedyś ekspertów z Niemiec, z firmy, która prowadzi kilkanaście szpitali. I stwierdzili, że szpital jest opłacalny, jeśli ma 250 łóżek. My zdecydowaliśmy kiedyś o likwidacji szpitala w Zawadzkiem. Ludzie protestowali, że zamykamy szpital ze 150-letnią tradycją, a dziś jest tam karetka i nie ma za wiele wyjazdów - mówił w 'Poglądach i osądach' Józef Swaczyna, starosta strzelecki i przewodniczący Konwentu Starostów Województwa Opolskiego. Swaczyna potwierdził, że strzelecka porodówka cieszy się bardzo dobrą renomą - rodzi się tam rocznie od 800 do 1000 dzieci, przy czym nawet 40 procent pacjentek to ciężarne spoza powiatu strzeleckiego.